GAZETA KRAKOWSKA
Nro 81.
Z KRAKOWA DNIA 10 PAZDZIERNIKA 1819. ROKU W NIEDZIELĘ


*Z Warszawy d. 2 Października.*

Dnia 29 Września odbyło się publiczne nabożeństwo wprowadzenia Bractwa Niemiecko-Polskiego, i Bractwa Opatrzności do Kościoła XX. Paulinów w Warszawie. Mszą świętą miał JW. Hołowczyc, Biskup Sandomierski Nominat Arcy-Biskup Warszawski, Administrator Jeneralny Archidyecezyi Warszawskiey, podczas którey w stosowney wymowie do tego obrzędu miał kazanie W. JX. Kainko, Kapelan JW. Arcy Biskupa Warszawskiego i Sekretarz Postkuryalny. Lud przeniknioony prawdziwą pobożnością i gorliwością ducha, licznie zebrany, zasyłał do tronu Pana Zastępów błagalne modły za pomyślne panowanie naylepszego Monarchy i Jego sprawiedliwego Rządu.

---

*Kommissyia Rządowa*
*Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego.*

Dziełko pod tytułem: *Selecta ex Authoribus latinis ad usum classis tertiae* w roku bieżącym w Warszawie wydane i przyięte za elementarne, zaleca uczniom klass właściwych. — Exemplarz tego dziełka kosztuie złotych dwa groszy pięć. — W Warszawie d. 22 Września 1819 r.

Minister Prezyduiący
(podp.) *Potocki.*
*Głuszyński*, Sek. Jener. Kom.

---

*Kommissyia Rządowa*
*Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego.*

Uznawszy za użyteczną do czytania dla ludu, xiążkę przełożoną na Polski ięzyk, pod tytułem: *Pan Maciey z Jędrychowa Drelicharz Jarmarczny*; zaleca Nauczycielom Szkół Elementarnych mieyskich i wieyskich stosowne iey używanie. Exemplarz tey xiążki dla Szkół, kosztuie w tuteyszey xięgarni P. Glücksberga, na kleiowym papierze złotych trzy, a na wodnym złotych dwa i pół.

(*Data i podpisy iak wyżey.*)

*Z Peterzburga d. 6 Września d. k.*

Dzień Imienin N. Cesarza Jmć obchodzony tu był z wielką uroczystością, i processyia wielka z krzyżem i SS. obrazami odbytą została z katedry Kazańskiey do

Alexandro Newskiey. W Kościele S. Alexandra w obecności N. Cesarzowey Elżbiety i W. Xcia Mikołaia celebrował Metropolita Michał. Po *Te Deum* odprawiano modły błagalne o zdrowie i iak naydłuższe panowanie N. Pana. Po nabożeństwie N. Cesarzowa i W. Xże Jmć Mikołay, zaszczycili bytności swoią mieszkanie Metropolity Michała. Tegoż dnia wieczorem stolica rzęsisto była oświeconą. N. Cesarzowa Maryia nie znaydowała się na tey uroczystości z przyczyny słabości W. Xcia Michała, który iednak teraz dzięki Nayważszemu, znacznie iest zdrowszy.

N. Cesarz Jegomość powrócił z podróży swoiey ku powszechney radości, w pożądanym stanie zdrowia, w nocy z dnia 2 na 3ci b. m.

---

*Uwagi nad polepszeniem stanu i utrzymywania więzień, podane Ministrowi spraw duchownych i kraiowego oświecenia, przez P. Waltera-Wenninh.* (*Dokończenie.*)

Rozłączenie i rozgatunkowanie. Konieczność i ważność tego środka są oczywiste. Widzić to można ze skutków wynikaiących z zamknięcia w iedno mieysce przestępców różniących się rodzaiem występków; obwinionego tylko, z przekonanym o zbrodnią, lub też takiego, co się dopuścił występku przez nieostrożność i niewiadomość z takim, który w zbrodniach zastarzał i zatwardział; z obcowania między sobą winowayców, zdolnych ieszcze zagładzić przez życie cnotliwe krzywdy wyrządzone towarzystwu, z takiemi, którzy nie czuią już ani wstydu, ani żalu, a przeto przez mowy i rady, i w drugich mogą przygasić iskierkę ieszcze tleiącą i przytłumić choć słabo odzywaiący się głos sumienia, Lecz bardziey niesprawiedliwem iest, utrzymywać z iawnemi zbrodniarzami takich, którzy będąc tylko obwinionemi, mogą się usprawiedliwić i otrzymać wolność; a iakimże ta będzie dla nich darem, gdy w oczach własnych i publicznych zostaną poniżeni i shańbieni, gdy wyydą z więzienia niewinni wprawdzie, lecz zarażeni wadami i skłonnościami, które pierwey dla nich zupełnie były obce? — Szkodliwe skutki takiego połączenia więźniów szczególnie daią się widzieć w nieszczęśliwych kobietach, które za pierwszem przestępstwem zamykaią częstokroć z zupełnie rozpustnemi i zagrzęzłemi w błocie rozwiązłości i zbrodni. Bystrym pędem lecą w przepaść nieprawości i rozpusty, które ich pierwey nabawiały zgrozy i przestrachu, lub do których ledwie się ieszcze odważyły przybliżyć. Tam to koniecznie muszą się stać rozpustnemi, gdzie brzydkie wady i nierząd, iakby na wyścigi staraią się znaleść naśladowców; gdzie bezwstydność stara się udzielić swey bezczelności, maiącym ieszcze naymnieyszą iskierkę wstydu; gdzie łechcące nierządnicy sieci, zastawione są na nieoswoione ieszcze z temi zbrodniami osoby; gdzie wszystko co tylko zarazić może i rozpasać na wszystkie niegodziwości, iest zatrudnieniem iedynem w próżnowaniu i roztargnieniem w rozpaczy. —Szanowny Howardt mawiał, że połowa złodzieystw i oszukaństw dokonanych w Londynie i iego okalicach, wymyślone są w więzieniach. Dziwną iest rzeczą, z iaką spiesznością roszerza się i udziela to zepsucie moralności w tey szkole występku. W naykrótszym czasie zarażaiac się wzaiemnie składaią towarzystwo iednymże duchem rozpusty i niegodziwości oddychaiące. Człowiek każdy skłon-

ny iest do przeymowania od drugiego iego nałogów i gotów z naywiększą łatwością naśladować wszystko co widzi i słyszy; widziemy to z ustawicznych przykładów. Zuchwali i złośliwi udzielaią swe skłonności cichym i łagodnym i kształcą ich zupełnie na wzór siebie.

Nauczenie Religii i Moralności. Przestępcy są zwyczaynie ludzie oddani iakieykolwiek namiętności, nieznaiący Religii ani obowiązków i stosónków z Bogiem i bliźnim. Dla tego to należy ich uczyć głównych zasad religii i moralności; należy okazać niebezpieczeństwo i straszne skutki ich bezrządnych postępków. Dla tey to przyczyny w więzieniach powinna bydź szkoła dla uczenia ich czytać, a ieden lub kilku z więźniów posiadaiący tę naukę, powinni bydź wybierani za nauczycieli dla drugich; ciemnota bowiem i występek są zawsze prawie nierozłączeni towarzysze. Należy także ich nauczać iaką maią dawać baczność na głos sumienia i iak takowy poznać mogą; należy ich przekonać i głęboko wyryć na sercu, że oko wszystko widzące ustawicznie iest na nich zwrócone i dowieść, że ta Nayważsza dobroć sprawiedliwie na nich iest zagniewaną iako na przestępców i gwałcicieli nayświętszego iey prawa; lecz oraz zapewniać i wzbudzać w nich nadzieię, że taż naymędrsza i naysprawiedliwsza Istota, przebacza grzesznikowi przestępstwa iego, skoro tylko przeięty żalem, obrzydziwszy zbrodnie i wyrzekłszy się ich nayszczerzey, powraca na łono Zbawiciela ze stałem przedsięwzięciem stania się dobrym człowiekiem i szukania w zasługach tegoż Zbawcy dzielności i mocy pokonania wszelkich natarczywości, iakie wywierać może wyuzdana namiętność. Ten to środek założy naymocnieysze zasady uległości tak Boskim, iak obywatelskim prawom przekonania, że konieczną iest rzeczą hamować namiętności. Należy także dostarczać im xiąg Pisma Świętego, które same są zdolne tchnąć w nich ducha mądrości i zbawienia. Należy zachęcać ich do święcenia dni niedzielnych, do uczęszczania na nabożeństwo, które koniecznie powinno się w więzieniach odprawieć. Użycie trunków, zabronione bydź powinno zupełnie, a zakaz ich umieszczony nad drzwiami każdey izby. Mocne napoie zapalaią krew, wzbudzaią namiętności i częstokroć doprowadzaią nieszczęśliwą ofiarę do popełnienia nowych przestępstw, o których w stanie trzeźwości aniby iey przyszło na myśl. Piiaństwo prowadzi do kłótni, nieposłuszeństwa i pozbawia wszelkich środów poprawy. — Gry wszelkiego rodzaiu także zabronione bydź powinny, i należy mieć baczność, aby między dozorcami i strażami więźniów nie było takich, którzyby sami zachęcali ich do gry i piiaństwa. Skoro te środki należyty wezmą skutek, ku odwróceniu niektórych z tych nieszczęśliwych z drogi błędu i kiedy czas ich więzienia będzie się kończył, wtenczas należy usiłować pogodzić ich z krewnemi i przyiaciołmi, tak, aby oddaliwszy ich od zbrodni, wprowadzić znowu w towarzystwo ludzi dobrych i cnotliwych.

Zatrudnienia stałe. Zamieniać więzienia na domy pracy i zatrudnienia, iest także wielkim środkiem do poprawy występnych. Śmiało powiedzieć można, że ustawiczne zatrudnienie iest aniołem stróżem człowieka. — W prowadzenie robót

i zatrudnień w więzieniach, nie powinno mieć za przedmiot korzyść i zysk tego zaprowadzenia; lecz tylko wykorzenienie próżnowania, przyuczenie do pracy, którey pogarda i zaniedbanie staie się po większey części przyczyną występku i nierządu niższey klassy więźniów. Tuż w domu więzienia, powinien bydź sklep, zawieraiący do przedania wszystkie przedmioty szewctwa, krawiectwa, tokarstwa, tkaczowstwa, przędziarstwa i t. p. — Ci z więźniów, którzy w skutek wyroku muszą lat kilka zostać w więzieniu, mogą prząść i tkać. Jest to bardzo pożytecznem, sami bowiem sobie mogą przysposobić odzienie. Kobiety mogą prząść, prać bieliznę, szyć i t. d. — Bardzo wiele, a nawet można powiedzieć, większa połowa kobiet dopuściły się przestępstwa lub zbrodni przez samo próżnowanie. — I tak, skoro tylko występni zakosztuią owoców pracy, przywykną do niey natychmiast i znaydą w niey upodobanie; powinni zaś mieć dwie trzecie części z swey pracy. Z pieniędzy wziętych za ich rękodzieła, iedna trzecia część ma im bydź wydana w czasie więzienia, a druga zachowaną bydź powinna i dopiero przy wyyściu oddana. To będzie dla nich naypierwszym zasiłkiem przy otrzymaniu wolności, daiąc im sposobność weyścia w służbę iakąkolwiek, lub przedsięwzięcia iakiego bądź handlu. Pozostała zaś trzecia część powinna bydź użytą na zaprowadzenia, ustanowione tym celem przy więzieniu, i na wszystkie inne wydatki, dla dostarczenia tymże więźniom robot, oprócz utrzymania dozorców którzy powinni bydź dobrze płatni, aby nie mieli powodu uciemiężania nieszczęśliwych, pod ich dozorem będących. Wszyscy więźnie powinni bydź iakąkolwiek robotą zaięci, według rozporządzenia dozorców i członków odwiedzaiących, a to tak, aby każdy miał zatrudnienie stosowne do wieku, okoliczności, zdrowia, zdatności i t. d. Zawsze iednak ma się taka wybierać robota, która więcey przyniesie korzyści. Więźnie trzymani za długi, chociaż nie mogą bydź zmuszani do pracy, zawsze atoli dla tych, którzy dla prędszego uiszczenia się będą chcieli się zaiąć iaką robotą, ta im dostarczoną bydź powinna.

Zamknięcie w mieyscu samotnem. Zamknięcie poiedynczo w izbie osobney o chlebie i wodzie, zawsze pomyślne miało skutki i łagodziło nayzacięższego zbrodniarza. Wielu było co woleli utracić życie niżeli bydź pozbawieni towarzystwa. W tych izbach, tak wszystko urządzonem bydź powinno, aby ani rozmawiać, ani się iakimkolwiek sposobem znaszać z drugiemi nie można było. Zamykany ulega naystrasznieyszey karze, to iest własnemu rozmyślaniu. W przeciągu kilku dni lub tygodni, same przyrodzenie odmienia takiego człowieka. Takie zamknięcie tak iest przykre, iż sama myśl o niem wstrzymuie wielu, od popełnienia przestępstw: iako to od romansów wszetecznych, postępków rozpustnych, łaiania i złorzeczenia stróżów i dozorców, próżnowania, kłótni, i t. d. Przestrach iakim nabawia ta kara, powiększa się, kiedy pomyslą, że wtenczas gdy oni tak będą na osobności zamknięci, towarzysze ich pracą swoią przyczynią się do ulepszenia sobie bytu i przyśpieszenia wyyścia na wolność, a oni tracąc

czas swóy na niczem, maią przed sobą przyszłość okropną do wniedostatku i nędzy. Kara ta ze wszech względów zastąpic może kaydany i chłostę. Wszystkie takowe rozporządzenia stosuią się po większey części do przestępców skazanych na więzienie czasowe. Więzienie zaś do śmierci doprowadza do rozpaczy i odbieraiąc wszelką nadzieię czyni oboiętnemi na poprawę życia, lub na przysposobienie sobie iakiegokolwiek zapasu, a przeciwnie napełnia myśli i chęci dokonaniem nayostatecznieyszych środków, byleby się uwolnić od iarzma nieznośnieyszego nad śmierć. — W każdem mieyscu gdzie tylko środki takowe są mądrze uskuteczniane, poprawa więźniów zawsze się udaie. — Towarzystwo powinno mieć Prezesa i komitet z kilku członków złożony, znaiomych z uczciwości, moralności i rozsądku, którym należy oddać w nadzór więzienia. Komitet z swey strony wyznacza członków odwiedzaiących, co miesiąc podaie wiadomość nietylko o stanie moralnym więźniów, lecz i o porządku wewnętrznym; zdaie sprawę z przychodu i wydatków pokazuiąc zkąd weszły i na co użyte zostały summy funduszowe.

*Z Paryża d. 22 Września.*

Wczoray d. 21 o godzinie kwadrans na siódmą zrana Xiężna Berry rozwiązaną szczęśliwie została zdrową Xiężniczką. Jak tylko Król odebrał tę pocieszną wiadomość, udał się zaraz w parokonnym powozie do wysokiey Położnicy do pałacu Elizeysko - Burbonskiego. Kanclerz Francyi P. Dambray udał się rano z W. Referendarzem Margr. Semonville, Archiwistą Cauchy, Margr. Dessolles, Margr. Dreux - Breze, Hr. Pradel, Xiążętami Duras i Reggio iako świadkami do rzeczonego pałacu. Zaraz po urodzeniu Xiężniczki spisał Kanclerz protokół, który Król, Xiążęta i powyżsi świadkowie podpisali. Z rozkazu J. K. Mci nosi Xiężniczka imiona: Ludwika Maryia Teressa Mademoiselle Artois.

Deputacyia od fabrykantów sukien i wełnianych materyy, na którey czele znaydowali się PP. Ternaux, Bellanger i Lagorce z Paryża, miała d. 20 posłuchanie u Króla, i prosiła go: 1) aby nałożone cło na farbowne materyiały było zniesione; 2) aby wywożone zagranicę Francuzkie wełniane towary, nie opłacały wyższego cła iak tąm fabrykowane zagranicę wywożone; 3) aby, lubo bawełniane i wełniane fabrykaty Francuzkie nie maią przyczyny obawiać się konkurencyi względem zagranicznych, dawana iednak była na celnych komorach większa baczność względem ich wprowadzenia; 4) aby przywrócone były dawne zasady ekonomii polityczney względem wywozu surowych materyiałów i niewyrobioney wełny, których wywóz od r. 1793 do 1812 zupełnie był zabroniony, i aby na nowo albo wywóz ich był zabroniony, albo na teże wielkie cło nałożone było. Francyia pomimo wielości swoich rękodzielni nie ma przyczyny obawiać się braku pokupu na swoie sukna i wełniane materyie przez wzgląd na ich doskonałość. Nakoniec prosiła Deputacyia. 5) o rewizyią kodexu handlowego, a mianowicie co do bankructw. — Król odpowiedział iey: Gdy 1wsze i 4te iey żądanie tycze się wydziału skarbowego, przeto każe Ministrowi zdać sobie o tem sprawę; względem 2go iako tyczącego się dyplomatyki

zwroci J. K. Mość swoią staranność, aby fabrykanty Francuzkie używały takich samych względów, iak innych kraiów; co do 3go względem kontrabandy, dał iuż J. K. Mość poznać swoie życzenia fabrykantom bawełnianych materyy; 5te zaś zaleci J. K. Mość Ministrowi sprawiedliwości. Poczem pożegnał deputowanych z zapewnieniem, iż bardzo iest kontent z prób ich robót na ostatniem wystawieniu płodów kraiowego przemysłu.

D. 17 oglądał Król powtórnie wystawienie płodów kraiowego przemysłu w muzeum, gdzie 4 godziny bawił i piechotą do pałacu powrócił. Brat Królewski oglądał po trzeci raz toż wystawienie.

Nowa Królowa Hiszpańska w przeieździe z Saxonii do Hiszpanii przybyła d. 16 b. m. do Lyonu; nie przyięła straży honorowey i d. 18 udała się w dalszą drogę.

Hrabina Montholon, która z wyspy S. Heleny powrociła, oczekiwana iest we Francyi.

Minister woyny przychodzi do zdrowia; powrocił tu d. 20, a na początku Października obeymie swoie urzędowanie.

Jenerał Hr. Woronzów, który dowodził Rossyyskiem korpusem we Francyi, przybył tu z swoią małżonką z Anglii.

Proiekt względem urządzenia municypalności dał w radzie Ministrów powod do żywych sporów. P. Decazes oświadczył się za utrzymaniem systematu Bonapartego, ponieważ, zdaniem iego, iest bardzo zgodny z konstytucyią. Obstawał, iż Rząd powinien utrzymać wszystkie urzędy prezydentów, ich zastępców, departamentowych i municypalnych radców. Margr. Dessolles był zdania przeciwnego.

Niespodziewane obranie na samem końcu w Grenoblu na deputowanego Króloboycy Hr. Gregoire, sprawiło tu pomiędzy stronnikami Ministrów i ultraroialistami naywiększe wrażenie. Ostatni naganiaią z tey okazyi mocno ustawę o obiorach, i przypisuią winę teraźnieyszych obiorów uporowi Ministrów, z iakim obstawali przy utrzymaniu tey ustawy. Dziennik Sporów odzywa się do Xiężny Angouleme temi słowy: "O Ty! nieszczęśliwa córko Króla męczennika, gdy obleiesz się dziś łzami, gdy otworzą się na nowo Twoie rany, gdy sen Twoy przez okropne marzenie przerwany zostanie, i gdy pokaże Ci się zkrwawiony cień Oyca Twoiego, bądź pomiędzy nami i naszemi przeciwnikami sędzią." Tenże dziennik, w którym coraz bardziey odzewa się duch ultraroialismu, przywodzi z Monitora r. 1791 wyiątki z mów krwawego na owczas byłego Xiędza Gregoire, którego inne dzienniki, a mianowicie Minerwa i Konstytucyonista bronią.

Obieracze departamentu Isery napisali do swoiego deputowanego list, albo raczey instrukcyią, w którey wyrażaią: "Celem przyszłych Twoich zatrudnień i usiłowań bydź powinno urządzenie administracyi municypalney, zniesienie prefektur, ustanowienie administracyi departamentowey, odpowiedzialność Ministrów i niższych władz, zaprowadzenie sądu przysięgłych, któryby bronił wolności, zniesienie wszelkich wyięciów od prawa ogólnego, oddalenie z ziemi Francuzkiey cudzoziemskich żołnierzy i utworzenie gwardyi narodowey, któraby na to nazwisko zasługiwała, była strażą wewnętrznego i zewnętrznego pokoiu."

Dziennik Konstytucyonista wyraża

li pomiędzy 51 obranemi w tym roku deputowanemi znayduie się 3 lub 4 ultraroialistów, 8 stronników Ministrowskich, a reszta są liberalistami. Wyszli z izby 34 deputowani, którzy nie zostali na nowo obranemi, byli za Ministrami, lecz przewaga ich upada w miarę powiększania się przyiacioł konstytucyi.

Rachuią, iż Francuzkie rękodzielnie koronek zatrudniaią do 300,000 osób, zwłaszcza kobiet i dzieci, i trzy części swoich płodów za granicę sprzedaią.

*Z Londynu d.* 24 *Września.*

D. 17 był wielki ziazd w Carltonhouse, po którym Xże Rejent udał się do Portsmutu, zkąd miał nazaiutrz dalszą po morzu odbywać przeiażdżkę. (Gazeta Goniec pod d. 17 wzmiankuie o wielkim łowie na bażanty w Sudburnhall u Xcia Herford na początku Paźdzernika, na którym znaydować się ma Xże Rejent z bratem swoim Xciem Jorku.)

Xięstwo Klarencyi przybyli do Londynu; Xiężna iest chora.

Gazety nasze zawieraią tak adress od rady gminney Londyńskiey do Xcia Rejenta, iako też odpowiedź iego. Adress iest w mocnych i przykrych wyrazach ułożony.

Niedawno poseł Perski odwiedził Uniwersytet Oxfordski. Po obiedzie zaprosił damy do gościnni, w którey stał. na herbatę, i śpiewał im niektóre pieśni Perskie.

Zaburzenia z powodu reformy nie ustaią, ale owszem widocznie się powiększaią. W mieście Londynie pomiędzy Lordem Prezydentem i częścią aldermanów zachodzi niezgoda. Lord Prezydent odmawia zawsze zgromadzenia obywateli, lecz prawnie odmówić go nie może. Nie udał się mu drugi zamach oskarżenia Aldermana Waithmana, że po iego oddaleniu się, zaiął mieysce prezesa, ponieważ nie zeszła się przyzwoita liczba członków rady. — W Southwark, 3ciey części Londynu, odbyło się d. 23 zgromadzenie ludu, na którem Wielki Wóyt John Princep prezydował. Uchwalono na niem wiele mocnych postanowień przeciw zaszłem w Manszestrze zdarzeniom. P. Robert Wilson miał długą na niem mowę. Hunt po oddaleniu się W. Woyta, zaiął mieysce prezyduiącego i mówił do ludu, usprawiedliwiaiąc się z zarzutu iakoby był narzędziem Rządu do uwiedzenia ludu, zapewniaiąc, iż dopoki ięzyk dozwoli mu mówić, nie przestanie za prawami ludu mówić. Wywiiał potem białem swoim kapeluszem i polecał się pamięci ludowi, poczem lud rozszedł się spokoynie.

W Leeds odbyło się d. 20 zgromadzenie ludu od 10 do 15,000 ludzi i w naywiększey spokoyności uchwaliło zwyczayne postanowienia. Mówcy zachowali na tem zgromadzeniu naywiększą przystoyność.

W teatrze *Manszesterskiem* chcieli reformiści zabronić śpiewania pieśni: "Boże zachoway Króla;" nie udało im się, lecz przyszło do wielkich zaburzeń.

W Norwich i Birmingham uchwalone zostały postanowienia w duchu rządowym.

W Irlandyi chcieli także reformiści uskutecznić zgromadzenia ludu; lecz nie udało im się, bo lud nie chce się od swoich zatrudnień oderwać. Do tey chwili nie zgromadzone tam milicyi.

W Glasgowie i Paisley w Szkocyi wydały zwierzchności mocne odezwy, które tak dalece skutkowały, iż do d. 14

by'a' tam zupełna spokoyność. Pomnożono tam oprocz tego znacznie liczbę woyska, którego służba w teraźnieyszych okolicznościach iest nader uciążliwa.

W Canterbury wybuchnęły także zaburzenia, ponieważ obior Aldermana wypadł podług życzenia ludu. Rząd obawia się o porty i obchodzi się naylagodniey z maytkami, bo gdyby ci zbuntowali się, zginęłaby Angliia bez ratunku.

Gazeta Goniec nie może gazecie Times przebaczyć, że Mowcę Hunta nazywa Gentlemen (szlachcicem), gdyż był tylko piwowarcą.

W krotce dany tu ma bydź wielki bankiet, na którym znaydować się maią wszyscy naczelnicy reformistow, P. P. Burdett, Wolseley, Waithman, Wilson, &c. zrzecz się rożniących zdań i połączyć się do otrzymania wielkiego dzieła reformy parlamentu.

---

Z Wasingtonu piszą, iż od przybycia tam ostatnich doniesień z Hiszpanii, członki władzy wykonawczey często się tam naradzaią, i z skutku tych naradzeń postrzegamy, że wiele korpusow woyska idą na granice Florydow, gdzie stać maią aż do dalszych rozkazow. Przeciw Kanadzie przedsięwzięte także zostały ostrożności środki, i oprócz tego postrzegamy w sile morskiey nie zwyczayną czynność. Inżenierowie obieżdzaią brzegi i oznaczaią punkta, które powinny bydź obwarowane. Oczekuiemy z strony Anglii wypowiedzenia woyny, którey może sprzeciwią się Mocarstwa stałego lądu, ponieważ handel powszechnie na tem cierpieć będzie.

Dziennik Statesman zawiera pod d. 23 Lipca z wyspy Grenad list donoszący, że kongress w Angosturze wyznaczył Don Fernando de Penalvar i Pułkownika Bergara, iako deputowanych do Anglii. (Już tu przybyli) O woiennych wypadkach nie donosi ten list, iak tylko, że Jenerał Urdaneta postępował przeciw Kumanie, i że Jenerałowie Arismendi i Marino do Guiana przybyli, a Jeneral Bermudez dowodził wschodnim woyskiem, Jenerał Hiszpański Morillo zostawił w zdobytey niedawno twierdzy San Fernando 500 ludzi. — Gazeta Morning-Chronicle umieszcza doniesienie, że niespracowany Bolivar używa deszczowey pory roku w porozumieniu z Jenerałem St. Ander do oswobodzenia Nowey Grenady. Prywatne listy donoszą, że iuż w szedł do Santa Fe, stolicy tey prowincyi, i że zostawione przez Jenerała Morillo w San Fernando 500 ludzi poddali się Jenerałowi Paez — Listy z wyspy S. Tomasza pod d. 29 Lipca donoszą, że Jenerał Bolivar złączył się z Jenerałem St. Ander ieszcze d. 13 Czerwca. Też listy potwierdzaią zdobycie Barcellony przez powstańców, iako też zamknięcie Kumany przez Jenerała Urdaneta, tudzież doniesienie o wypłynieniu wyprawy d. 14 z Margarity. — Nakoniec list z Buenos-Ayres pod d. 22 Lipca wyraża: "jeżeliby wielka z Kadyxu wyprawa istotnie do naszych okolic przypłynęła, tedy wystawiemy przeciw zaczepiaiącemu nieprzyiacielowi 25,000 woyska, pomiędzy którem znayduie się 10,000 jazdy. W ostatnim przypadku każdy dom tuteyszy uważać można iako twierdzę, ponieważ mieszkańcy postanowili raczey zagrzebać się w gruzach, niżeli wolności swoiey postradać."

DODATEK

DO Nro 81.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 10 PAZDZIERNIKA 1819 ROKU W NIEDZIELĘ

*Z Warszawy d. 5 Października.*

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Pan nasz Miłościwy uszczęśliwił mieszkańców tey swoiey stolicy, przybywszy do niey dnia onegdayszego o godzinie osmey wieczorem w naypożądańszym stanie zdrowia. Obecność ukochanego Monarchy nadaie miastu więcey ruchu i życia. Wszyscy się cisną do mieysc, gdzie spodziewaią się widzieć Tego, któremuśmy winni imie i oyczyznę. Skoro się w dniu wspomnionym zmierzchło, zaiaśniały natychmiast światła we wszystkich oknach, a ulice któremi Nayiaśnieyszy Pan przeieżdzał, napełniły się mnóstwem ludzi ze wszystkich stanów. Na pierwszy odgłos: iedzie, zbliża się, i na pierwszy widok Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, iadącego w otwartym poieździe, okrzyki żywey radości i wdzięczności napełniały powietrze, towarzysząc Mu do zamku. Nayiaśnieyszy Pan przez łaskawe ukłony raczył okazywać uprzeyme przyięcie uszczęśliwionego widzeniem Jego ludu. W zamku przyymował Nayiaśnieyszego Brata swoiego, Jego Cesarzewicowska Mość W. Xiążę Konstanty, na czele Jenerałów i sztabu. Zebrali się także dla powitania Nayiaśnieyszego Pana, Jaśnie Oświecony Xiążę Namiestnik, Senatorowie, Ministrowie i Urzędnicy Dworu. Powszechne miasta oswiecenie trwało do późney nocy, aby uwielbionemu Monarsze, choć przez ten słaby hołd uszanowania, wynurzyć nayżywszą zawsze miłość wiernych poddanych dla poświęconey Jego osoby.

Na mnieyszey wieży zamkowey powiewa chorągiew oznaczaiąca pożądaną w tey stolicy bytność nayłaskawszego Monarchy.

Nazaiutrz, d. 4 b. m. około godziny 10 przed południem Nayiaśn: Pan ubrany w mundur woyskowy Polski z orderem Orła Białego był na świetney paradzie zmiany straży woyska, gdzie Go, licznie zebrani widze radosnym okrzykiem: Niech żyie! przywitali. Po paradzie N. Monarcha powrócił do Zamku, gdzie Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xiążę Konstanty, ubrany w mundur Polski Jenerała-Adjutanta, stawił przed Nim Jenerałów i officerów wszystkich zebranych tu korpu-

sów woysk obu narodów, iako to, w sali zwaney historyczną, Jenerałów i officerów gwardyi, w sali białey marmurowey, officerów piechoty, artyllervi pieszey, inżynieryi i urzędników administracyi woienney, a w sali przyległey officerów iazdy i artylleryi konney.

Przybyli tu: Jenerałowie, Adjutanci Jego Cesarsko-Królewskiey Mości Xiążęta Wołkoński i Mężyków, Hrabiowie Uwarów, Czerniszeff, Rosen, Ożarowski, Chrapowicki i wielu innych Jenerałów.

W tych dniach spodziewany tu iest Nayiaśnieyszy Król Jegomość Wirtembergski.

Panuie tu ciągle naypięknieysza pogoda przy tak czystem niebie i takiem cieple, iż do tey chwili porę teraźnieyszą raczey letnią, niż iesienną nazwaćby należało.

*Z Wiednia d. 30 Września.*

Dziś o godzinie 9 zrana J. Cesarzewiczowska Mość nowo zaślubiona Arcy-Xiężna Karolina z N. Xciem Fryderykiem Augustem Saskim, udała się przez Pragę w podróż do Drezna. Dziś nocować będzie w Znaim, iutro w Jglau, poiutrze w Czaslau, d. 3 Paźdz: w Pradze, d. 4 w Teplitz, gdzie d. 5 spocznie, a d. 6 uda się w dalszą drogę do Kulmu, gdzie w tymże dniu nastąpi uroczyste iey oddanie kommissarzowi Saskiemu. W orszaku iey znayduią się: C. K. oddaiący kommissarz i Wielki Marszałek Landgraf Fürstenberg; Wielka Ochmistrzyni Baronowa Rehbach; C. K. Dama nadworna Hrabina Cavriani; C. K. Szambelan Baron Rehbach; C. K. Lekarz nadworny i Radca konferencyyny Baron Stift; C. K. Radca stanu i konferencyyny Baron Stürmer; C. K. Szambelan i Radca kancelaryyny Baron Bredfeld; C. K. Kapelan nadworny Xiądz Darnaut, i t. d. Cały orszak składa się z 29 powozów, do których na każdey stacyi zamowionych iest 124 koni.

Nayiaśnieyszy C. K. Dwór udał się dziś po południu na dni kilka do Schlozhof.

*Z Drezna d. 27 Września.*

D. 25 b. m. osada tuteysza wyruszyła na popis do okolic Dippoldiswalde; obywatele zastępuią tymczasowo straże po bramach i przy rogatkach,

D. 26 odbierał Dwor tuteyszy powinszowania z powodu zaślubienia N. Arcy-Xiężny Karoliny z N. Xciem dziedzicznym Saskiem Fryderykiem Augustem przez zastępstwo w Wiedniu, potem był obiad całey rodziny Królewskiey, w wieczor i koncert zabawy u Dworu.—N. Nowo zślubiona wyiedzie d. 30 z Wiednia, na którey przyięcie wystawiona iest na granicy brama tryumfalna, a d. 7 Października spodziewana iest w Dreznie.

Kommissyia wysokich Dworów do ustanowienia wolney żeglugi na Elbie, postanowiła d. 7 b. m. iż na przyszłość nikt nie będzie miał wyłącznego prawa do żeglugi, ale każdemu, kto tylko ma zdatne statki, wolno ią po całey Elbie aż do samego morza prowadzić.

*Z Rygi d. 9 Września d. k.*

Nayiaśnieyszy Cesarz przybędzie tu dnia iutrzeyszego: ściągnione woyska w obliczu Jego Cesarskiey *Mości*, odprawią wielkie obroty, które dwa dni trwać maią.

*Z Madrytu d. 7 Września.*

D. 8 udadzą się osoby Dworu na przeciw Królowey do Jrun, która tu iest

d. 26 b. m. oczekiwana.

Nakoniec gazeta Madrycka przerwała milczenie o grassuiącey żółtey gorączce na wyspie Leon przy Kadyxie, i wyznaie, iż ta choroba rozciąga się aż do Sewilli. Woyska oddalić się spieszno musiały z zagrożonych okolic i udały się ku Niebla. O wyprawie niema zatem przy takich okolicznościach wzmianki.

Wydane po 5 latach przez naywyższe kollegium woienne wyroki przeciw spólnikom spisku Porliera, zatwierdził Król. Teraz wypada kóley na spólników Lascego.

Xże Albo, który względem powrotu do Hiszpanii układał się z Dworem, przybył do Barcellony; ale gdy mu tu odmówiono część przyrzeczonych warunków, wrócił do Perpignanu, i chce ztamtąd udać się na osiądzenie do Neapolu.

Słychać, iż Król mianował Ministrem spraw zagranicznych P. Melgareie, od r. 1814 granda Hiszpańskiego pod nazwiskiem Xcia San Fernando, i małżonka siostry Xcia Pokoiu. Sekretarz stanu P. Salmon idzie na posła do Drezna.

*Z Ludwigsburga d. 23 Września.*

Gdy d. 18 b. m. roztrząsanie proiektu konstytucyi dla królestwa Wirtembergskiego przez Stany ukończone zostało, i proiekt wraz z odmianami i dodatkami Królowi udzielony został, przysłał Król dnia dzisieyszego Stanom oświadczenie względem ostatnich, które podzielone są na trzy głownieysze punkta: 1) na takie, na które Król bez żadnego ograniczenia zezwala; 2) na takie, które do prawodawstwa odsela; 3) na takie, które w czasie tylko mogą bydź uchwalone. Ażeby zaś nie działano z pośpiechem, po przeczytaniu Królewskiego oświadczenia, zawiesiły Stany posiedzenie na kilka godzin, potem dopiero przystąpiły do głosowania. To zaś wypadło iednomyślnie, że Stany zgadzaią się na ułożony przez kommissyią proiekt konstytucyi, wraz z obiętemi w Królewskim oświadczeniu odmianami. Postanowiono razem, aby kommissyia Stanów ułożyła adress odpowiedni na Królewskie oświadczenie. Jutro będzie więc konstytucyia przez Stany podpisana, a d. 25 na uroczystem posiedzeniu przez Króla sankcyionowana.

*Z Frankfortu d. 21 Września.*

Seym związku Niemieckiego miał wczoray ostatnie w tym roku posiedzenie, na którem na wniosek prezyduiącego Posła następuiące postanowienia iednomyślnie uchwalone zostały: 1) Władza exekucyyna do wyroków Seymu; 2) Naywyższy sąd dla kraiów związkowych, który obok Seymu siedlisko mieć będzie; 3) Oznaczenie wolności druku; 4) Ułatwienie związków handlowych pomiędzy wszystkiemi kraiami związku Niemieckiego; 5) Utworzenie środkowey kommissyi w Moguncyi, dla dochodzenia rewolucyynych zamachów w Niemczech i wyrokowania względem pism buntowniczych. — Pięć innych punktów maią bydź po feryiach uchwalone. — Z powodu uchwalenia powyższych punktów był u prezyduiącego Austryiackiego Posła, Hr. Buol-Schauenstein, wielki dyplomatyczny obiad.

*Od Brzegów Menu d. 25 Września.*

Roboty około obwarowania Koblentz prowadzone są z wielkim pośpiechem i kosztem. Warownie nad Petersberg, Karthause, Pfaffendorf i Ehrenbreitstein będą zasłaniać Niemce, i pomieścić w sobie me

gą do 40,000 ludzi osady. Teraz osadzone tylko są 8000 ludzi.

Królowa Niderlandska odiedzie d. 24 Września z Wilhelmsbad na powrot do Bruxelli. Siostra iey, Elektorowa Heska odprowadzi ią aż do Bingen.

Podług pism Frankfortskich Król Wirtemberski zamyśla zaraz po uroczystem zaprowadzeniu konstytucyi, przedsięwziąść podroż do Warszawy, dla widzenia się z N. Cesarzem Alexandrem.

Prowincyia Hessen podała prośbę do W. Xcia o zniesienie monopolium soli, iako uciążliwe dla wszystkich mieszkańców

Wyrachowano, iż publiczne bibliioteki w Niemczech oprocz ulotnych pism rękopismów, przeszło 4 mill. Xiążek w sobie zawieraią.

W Koblentz z rozkazu Rządu zapieczętowane zostało d. 16 b. m. pismo P. Görres noszące tytuł: "Deutschland und die Revolution.„ (Niemcy i Rewolucyia. Lecz czwartą część tylko nakładu spotkał ten los, bo trzy części były iuż zagranicę rozesłane. Na mieyscu nie był ieszcze żaden exemplarz sprzedany i zapieczętowanie nastąpiło iedynie na wydanie z drukarni przez drukarza kilku arkuszy tego dzieła, które dostały się w ręce officera sztabu. Autor i Xięgarz podali zażalenie przeciw temu zaięciu.

---

## DONIESIENIA

Bractwo Miłosierdzia ninieyszym Obwieszczeniem uwiadomia Powszechność, że czyniąc zadosyć Ustawom i wszelkim Ordynacyom ściągaiącym się do porządku w przedaży Fantów in Monte pietatis zastawionych, a w czasie w tychże Ustawach i Ordynacyah wyznaczonym nie wykupionych, postanowiło tego rodzaiu Fanty podać na Publiczną Licytacyą, postarawszy się wprzódy, aby każdy wszczególności Fant przez Osoby przysięgłe otaxowany był, a takowa taxa z podpisem taxuiącego w Xięgę na to przygotowaną wpisana została, która to Licytacya w Domu Miłosierdzia w Sali do Schadzek Brackich przeznaczoney odbywać się będzie Dnia 8. Miesiąca Listopada Roku 1819 o godzinie 9tey rano do pierwszey. Fanty maiące być licytowane znayduią się takowe: srebro, złoto, kleynoty, suknie różne, bielizna, materyie sztukami i t. d.

Ostrzegaią się właściciele wymienionych Fantów 1mo Że ktoby sobie nie życzył, aby iego Fant od licytacyi przedany był, wolne mu go będzie wykupić, a to przez ten cały przeciąg czasu, który się od daty obwieszczenia teraźnieyszego, aż do dnia licytacyi wyznacza. 2do Że to wszystko co Licytacya nad Kwotę daną ex Monte Pio wyżey podniesie, wrócone właścicielom zostanie. Działo się w Domu Brackim na zwyczayney Schadzce dnia 1go Października 1819.

*Piekarski S. B. i B. P.*

Podpisany zawiadomia niniejszym, że na dniu 28 Września 1819 r. przez Wysoki Senat Rządzący Notaryiuszem wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu mianowanym został, i do działań swych kancellaryią w domu pod Liczbą 84 na Podelwiu zwanym w ulicy Grodzkiey ustanowił.

*Ignacy F. Rogalski.*

W Kazimierzu przy Krakowie w Domu pod N. 12 dnia 14 Października b. r. o godzinie 3 po południu dwie Izby razem lub oddzielnie wydzierżawione przez licytacyą w drodze Exekucyi zostaną. Życzący sobie naięcia w oznaczonych mieyscu i czasie raczą się znaydować zaopatrzoni w vadium złp. 30.

W Krakowie 9 Października 1819 r.

*Skorczyński, Kom. Sąd.*